

*Jolanta Dzierżyńska-Mielczarek, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach*

# Tygodnik Katolicki „Niedziela” w latach 1981-2014.

## Koncepcja wydawnicza i miejsce w polskim systemie medialnym

*„Niedziela” – publishing concept and place in the Polish media system.*

### STRESZCZENIE:

W DZIEWIĘDZIESIĘCIOLETNIEJ HISTORII „NIEDZIELI” MOŻNA WYRÓŻNIĆ KILKA ETAPÓW WYZNACZANYCH KOLEJNYMI EDYCJAMI PISMA, KONCEPCJAMI PROWADZENIA TYGODNIKA PRZEZ JEGO REDAKTORÓW NACZELNYCH, ROLĄ, JAKĄ ODGRYWAŁ W OBRĘBIE CAŁEJ PRASY KATOLICKIEJ W POLSCE. NAJNOWSZY ROZDZIAŁ W DZIEJACH „NIEDZIELI” WIĄŻE SIĘ Z OSOBĄ KS. IRENEUSZA SKUBISIA, KTÓRY KIEROWAŁ TYGODNIKIEM PRZEZ PRAWIE 33 LATA, A OD LIPCA 2014 ROKU PEŁNI FUNKCJĘ HONOROWEGO REDAKTORA NACZELNEGO. UCZYNIŁ ON Z „NIEDZIELI” DRUGI CO DO WIELKOŚCI TYGODNIK KATOLICKI W POLSCE I JEDNO Z CZOŁOWYCH PISM OPINIOTWÓRCZYCH W POLSKIM SYSTEMIE MEDIALNYM.

### SŁOWA KLUCZOWE:

PRASA KATOLICKA, TYGODNIK „NIEDZIELA”, KONCEPCJA WYDAWNICZA

### ABSTRACT:

IN THE NINETY-YEAR-OLD HISTORY OF “NIEDZIELA” A NUMBER OF PERIODS CAN BE DISTINGUISHED. THEY ARE DEMARCATED BY SUBSEQUENT EDITIONS OF THE MAGAZINE, CHIEF EDITORS’ VISIONS OF ITS HANDLING AND THE ROLE IT PLAYED AMONG THE ENTIRETY OF CATHOLIC PRESS IN POLAND. THE NEWEST CHAPTER IN “NIEDZIELA’S” HISTORY IS TIED WITH FATHER IRENEUSZ SKUBIŚ WHO EDITED THE MAGAZINE FOR ALMOST 33 YEARS AND SINCE JULY 2014 SERVES AS HONORARY EDITOR IN CHIEF. HE MADE “NIEDZIELA” THE SECOND BIGGEST CATHOLIC WEEKLY MAGAZINE IN POLAND AND ONE OF THE LEADING OPINION-FORMING MAGAZINES IN POLISH MEDIA SYSTEM.

### KEYWORDS:

CATHOLIC PRESS, “NIEDZIELA” WEEKLY MAGAZINE, PUBLISHING CONCEPT

**W** dziesięćdziesięcioletniej historii „Niedzieli” można wyróżnić kilka etapów wyznaczanych kolejnymi edycjami pisma<sup>1</sup>, koncepcjami prowadzenia tygodnika przez jego redaktorów naczelnych<sup>2</sup>, bądź też zasięgiem oddziaływania, a w związku z tym rolą, jaką odgrywał w obrębie całej prasy katolickiej w Polsce<sup>3</sup>. Od 1981 roku do lipca 2014 pismem kierował ks. Ireneusz Skubiś. To on uczynił z „Niedzieli” drugi co do wielkości tygodnik katolicki w Polsce i jedno z czołowych pism opiniotwórczych w polskim systemie medialnym.

W okresie PRL – od 1981 roku, kiedy wznowiono wydawanie „Niedzieli” po jej zawieszeniu w 1953 roku – tygodnik był jednym z nielicznych pism, w których można było odnaleźć treści odmienne od oficjalnych przekazów propagandowych. Zajmował się głównie sprawami Kościoła w Polsce i na świecie, kultem maryjnym, etyką chrześcijańską, zagadnieniami beatyfikacji, ale nie stronił od tematów społecznych, historycznych i kulturalnych. Pismo do 1989 roku unikało jednoznacznej oceny spraw politycznych i nie komentowało bieżących wydarzeń, ale poprzez nieprzejednaną postawę wobec modelu życia rodzinnego, wychowywania dzieci, szkolnictwa oraz narodowej historii można je uznać za opozycyjne wobec ówczesnej rzeczywistości. W wielu tekstach – zwłaszcza tych dotyczących odradzania się niezależnych ruchów społecznych i NSZZ „Solidarność” – napotykało na ingerencję cenzury. Rok 1989 był ważną cezurą w dziejach pisma nie tylko dlatego, że odzyskało ono wolność słowa. Jak w licznych wywiadach wspominał ks. Ireneusz Skubiś, bez administracyjnych ograniczeń w dostępie do papieru „Niedziela” mogła się rozwijać, zwiększając objętość, tworząc diecezjalne mutacje i liczne dodatki<sup>4</sup>.

### Budowanie zasięgu

Na początku lat 90. tygodnik stanął w obliczu dużego wzrostu kosztów wydawniczych, ubożenia społeczeństwa i eksplozji wydawnictw niezależnych, które odbierały czytelników opiniotwórczej prasie katolickiej. W 1990 roku drastycznie podniesiono cenę pisma,

<sup>1</sup> Pierwszą edycję zapoczątkowano 4.04.1926 r., a pismo wychodziło do wybuchu wojny. Druga edycja to okres od 8 kwietnia 1945 r., kiedy reaktywowano tygodnik, do 15 marca 1953 r., gdy ponownie zaprzestano jego wydawania z powodu polityki ówczesnych władz. Trzecia edycja „Niedzieli” rozpoczęła się 7 czerwca 1981 r.

<sup>2</sup> „Niedziela” miała siedmiu redaktorów naczelnych: ks. Wojciech Mondry kierował pismem w latach 1926-1937; ks. Stanisław Gałązka od 1937 r. do 1939 r.; ks. Antoni Marchewka był redaktorem naczelnym w latach 1945-1953, z przerwą w 1947 r. kiedy został aresztowany. Pismem kierowali wówczas ks. Władysław Soboiń i ks. Marian Rzeszewski. W 1981 r. na czele redakcji stanął ks. Ireneusz Skubiś. Od lipca 2014 r. pismem kieruje Lidia Dudkiewicz.

<sup>3</sup> W okresie międzywojennym „Niedziela” była jednym z wielu pism diecezjalnych, a jej nakład – według różnych źródeł – wynosił od 8 do 25 tys. egz. W okresie PRL stała się czasopismem ogólnopolskim z nakładem od 80 do ponad 100 tys. egz. Por. T. Mielczarek, *Od „Monitora” do „Gońca Reklamowego”. Dzieje prasy częstochowskiej (1769-1994)*, Kielce 1996, s. 98-99, 192, 248-249. Po 1989 roku zbudowała system edycji diecezjalnych, a jej nakład w wydaniach świątecznych sięgał nawet 450 tys. egzemplarzy.

<sup>4</sup> Zob. U. Giżyńska, *Zwyczajna, normalna, wielka*, „Gazeta Częstochowska” 20.12.2001, nr 49/50; M. Kinding, *„Niedziela” prezent od Pana Boga*, „Niedziela” 2006, nr 38; K. Rajski, *Służyć normalności*, [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/Z/ZS/kr\\_niedziela.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/Z/ZS/kr_niedziela.html), (5.08.2015).

zmniejszono nakład do 80 tys. egz., a i tak nie znajdowało ono nabywców i przynosiło straty. Redaktor naczelny „Niedzieli” zwrócił się więc z apelem do czytelników o zbiórkę pieniędzy na ratowanie tygodnika. Namawiał też księży do popierania czytelnictwa pisma w parafiach<sup>5</sup>. W tym czasie pod znakiem zapytania stała formuła pisma jako tygodnika ogólnopolskiego, bo – jak zauważył ks. Skubiś – coraz więcej diecezji powoływało swoje własne tytuły prasowe. Te zaś dla miejscowych czytelników były bardziej interesujące, a i „księży prawdopodobnie bardziej popierają lokalne pisma swoich diecezji, stąd nasz tygodnik mający charakter ogólnopolski, trudniej jest sprzedawany w obcych diecezjach”<sup>6</sup>. Z przytaczanych w wywiadzie danych wynikało, że 25% nakładu tygodnika „rozprowadzane było w liczącej 1,5 mln mieszkańców diecezji częstochowskiej”.

Być może z tego powodu, a także za sprawą znacznych zmian osobowych wśród pracowników redakcji<sup>7</sup>, tygodnik coraz więcej miejsca poświęcał sprawom lokalnym. Dotyczyło to zarówno życia diecezji częstochowskiej, jak i wydarzeń w mieście i regionie<sup>8</sup>. Z biegiem czasu jednak zwyciężyła opcja ogólnopolskiego charakteru czasopisma, a sprawami lokalnymi Kościoła zajął się szerzej comiesięczny dodatek przeznaczony dla archidiecezji częstochowskiej, powołany na początku 1992 roku<sup>9</sup>. Redakcja „Niedzieli” podjęła też starania o usprawnienie kolportażu czasopisma oraz odbudowanie czytelnictwa w innych diecezjach. Wystąpiono np. z apelem, aby czytelnicy zgłaszali przypadki braku pisma lub niewłaściwej jego ekspozycji w kioskach „Ruchu”, a także o budowanie w parafiach niezależnego systemu kolportażu. Miało się to odbywać poprzez tworzenie Apostolskiego Ruchu Przyjaciół „Niedzieli”, czyli grup osób zaangażowanych w czytanie i propagowanie treści publikowanych w „Niedzieli” oraz pomagających w jej kolportażu<sup>10</sup>. Podobną rolę miały pełnić – zainicjowane przez łódzkiego biskupa Bohdana Bejze – Wspólnoty Przyjaciół Tygodnika Katolickiego „Niedziela”<sup>11</sup>. Wokół pisma nie udało się jednak – być może z powodu mniej charyzmatycznego przywództwa – stworzyć ruchu świeckich porównywalnego do Rodziny Radia „Maryja”. Dla zwiększenia nakładu i obecności „Niedzieli” w parafiach całej Polski większe znaczenie niż aktywność czytelników miały decyzje poszczególnych biskupów o tworzeniu diecezjalnych mutacji pisma i zobligowanie proboszczów do jego zbiorowej prenumeraty.

<sup>5</sup> Por. I. Skubiś, *O przetrwanie prasy katolickiej*, „Niedziela” 1990, nr 6.

<sup>6</sup> Tamże.

<sup>7</sup> Wielu dziennikarzy spoza Częstochowy, którzy znaleźli zatrudnienie w „Niedzieli” po tym, jak stracili pracę w swoich gazetach w stanie wojennym, odeszło do innych pism. Po wyborach w czerwcu 1989 r. część krajowych publicystów czasopisma rozpoczęła ponadto kariery polityczne. Ich miejsce zajęli miejscowi dziennikarze: Leszek Cichobłaziński, Wojciech Skrodzki, Marek A. Koprowski, Katarzyna Woynowska.

<sup>8</sup> Pismo odnotowywało wydarzenia kulturalne w mieście, częstochowskie obchody świąt państwowych, przeprowadzało wywiady z lokalnymi politykami i pracownikami administracji państwowej. Por. np. „Niedziela”, 1.07.1990, nr 26; 7.04.1991, nr 14; 14.04.1991, nr 15 i inne na przełomie lat 1990/1991.

<sup>9</sup> Dodatek ten w 1993 roku przekształcono w cotygodniową wkładkę pt. „Niedziela Częstochowska”.

<sup>10</sup> Por. I. Skubiś, *Drodzy Przyjaciele „Niedzieli”*, „Niedziela” 15.09.1991, nr 37.

<sup>11</sup> Por. „Niedziela” dla Łodzi, *Łódź dla „Niedzieli”*, „Niedziela” 26.09.1993, nr 39.

Tworzenie diecezjalnych mutacji często polegało na przekształceniu dotychczasowych pism diecezjalnych w lokalną wkładkę do ogólnopolskiego tytułu. Taką politykę wymuszały zarówno prawa rynku, jak i postanowienia Konferencji Episkopatu Polski o konsolidacji diecezjalnych ośrodków prasowych wokół największych tygodników ogólnopolskich<sup>12</sup>. Ich redakcje zobowiązywały się do zapewnienia etatów dla pracowników terenowych w diecezjach, w tym przynajmniej dla jednego kapłana<sup>13</sup>. W zamian diecezje organizowały zbiorową prenumeratę i kolportaż pisma<sup>14</sup>.

Pierwszą cotygodniową, zamiejscową edycję „Niedzieli” utworzono w diecezji łódzkiej. „Niedziela Łódzka”, jako dwustronicowa wkładka do ogólnopolskiego wydania ukazała się 11 kwietnia 1993 roku. Do końca XX wieku „Niedziela” miała 18 edycji diecezjalnych<sup>15</sup>. „Gość Niedzielny” wydawał wkładki lokalne dla 12 diecezji, a krakowski tygodnik „Źródło” dla dwóch.

W wyniku podjętych działań nakład „Niedzieli” zaczął sukcesywnie rosnąć. Sześć pierwszych mutacji podniosło sprzedaż pisma w 1993 roku o 50 tys. egz.<sup>16</sup>, trzy lata później, kiedy tygodnik miał 13 mutacji, jego nakład wynosił ok. 220 tys. egz.<sup>17</sup>, a w 1998 roku – przy 16 mutacjach – drukowano 320 tys. egzemplarzy<sup>18</sup>. Niektóre świąteczne numery „Niedzieli” wydawano w nakładzie 450 tys. egz.

Na początku XXI wieku redakcja „Niedzieli” kontynuowała uruchomienie kolejnych edycji diecezjalnych pisma. W lutym 2003 roku powstała mutacja kielecka, a w październiku 2004 roku „Niedziela” wkroczyła na teren diecezji sandomierskiej, w której ukazywała się już lokalna wkładka „Gościa Niedzielnego”<sup>19</sup>. Podobna sytuacja miała miejsce w Warszawie<sup>20</sup>. W 2004 roku „Niedziela” miała więc 22 edycje lokalne – 20 w kra-

<sup>12</sup> Zob. *Dekret abp. Mariana Przykuckiego z 29 maja 1998 r. o przekształceniu archidiecezjalnego pisma „Kościół nad Odrą i Bałtykiem” w dodatek do „Niedzieli”*, „Niedziela” 31.03.2002, nr 13.

<sup>13</sup> Por. I. Skubiś, *Drodzy Czytelnicy „Niedzieli Małych Ojczyzn”*, tamże.

<sup>14</sup> Umowy z diecezjami zakładały, że jeden egzemplarz „Niedzieli” będzie służył 100 mieszkańcom. Tamże.

<sup>15</sup> Oprócz „Niedzieli Częstochowskiej” i „Niedzieli Łódzkiej” były to: „Niedziela Sosnowiecka”, „Niedziela Legnicka”, „Niedziela Lubelska”, „Niedziela Łowicka”, „Niedziela Przemyska”, „Niedziela Płocka”, „Głos z Torunia”, „Niedziela Podlaska” (diecezja drohiczyńska), „Niedziela Gnieźnieńska”, „Niedziela Warszawska” (diecezja praska), „Aspekty” (diecezja zielonogórsko-gorzowska), „Głos Katolicki” (diecezja łomżyńska), „Niedziela Południowa” (diecezja rzeszowska), „Ład Boży” (diecezja wrocławska), „Kościół nad Odrą i Bałtykiem” (diecezja szczecińsko-kamińska) oraz „Niedziela zamojsko-lubaczowska”.

<sup>16</sup> Por. K. Czuba, *Kościół – „wielki nieznanomy” polskiej prasy*, „Niedziela” 12.12.1993, nr 50.

<sup>17</sup> Zob. *Rozmowa o „Niedzieli”*, „Niedziela” 14.04.1996, nr 15.

<sup>18</sup> Zob. *Nowe edycje „Niedzieli”*, „Niedziela” 14.12.1997, nr 50.

<sup>19</sup> Biskup sandomierski Andrzej Dzięga tłumaczył wprowadzenie nowego tytułu niezbyt wysokim nakładem diecezjalnej mutacji „Gościa Niedzielnego”. Por. *„Niedziela” w diecezji sandomierskiej*, „Niedziela” 3.10.2004, nr 40.

<sup>20</sup> We wrześniu 2005 r. ówczesny biskup warszawsko-praski Leszek Sławoj Głódź zawiesił wydawanie „Niedzieli Warszawskiej” na terenie swojej diecezji z powodu niskiej sprzedaży tytułu. Z 22-tysięcznego nakładu nabywców znajdowało zaledwie 8200 egz. W odpowiedzi redakcja „Niedzieli” wprowadziła swoją edycję na terenie archidiecezji warszawskiej (tzw. archidiecezji prymasowskiej), w której istniała już edycja diecezjalna „Gościa Niedzielnego”. Zob. *Drodzy czytelnicy „Niedzieli w Warszawie”*, „Niedziela”

ju i 2 za granicą<sup>21</sup>. Utrzymano ten stan w 2005 roku, kiedy zrezygnowano z wydawania „Niedzieli we Włoszech”, a uruchomiono edycję dla diecezji bielsko-żywieckiej zatytułowaną „Na Podbeskidziu”. Obecnie pismo ma 19 edycji diecezjalnych. Jego nakład – według zapewnień redakcji – wynosi od 131 do 170 tys. egzemplarzy i kolportowany jest głównie przez parafie<sup>22</sup>.

### Rozwijanie zawartości

Tygodnik sukcesywnie zwiększał objętość i urozmaicał zawartość. W marcu 1990 roku zaczął drukować program telewizyjny<sup>23</sup>. W połowie 1992 roku wprowadził kolumny „Niedziela Dzieciom”, przekształcone w 1995 roku w kolorowy dodatek o tym samym tytule. W 1993 roku w „Niedzieli” zaczął się pojawiać raz w miesiącu, a później nieregularnie, dodatek przeznaczony dla środowisk akademickich, redagowany we współpracy z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim, „Niedziela Akademicka”. Swoje kolumny pt. „Co się w nas pali” miała w czasopiśmie młodzież, dla której w 1995 roku zaczęto redagować dodatek „Niedziela Młodych”. Na łamach tygodnika zagościły strony poradnikowe zawierające przepisy kulinarne, informacje na temat zdrowia, uprawy roślin, a nawet urody. W latach 1996-1998 wraz z „Niedzielą” ukazywał się „Czyn Katolicki” poświęcony Akcji Katolickiej<sup>24</sup>. Z okazji wizyt papieskich, kościelnych jubileuszy, pielgrzymek czytelników „Niedzieli” na Jasną Górę, a także wyborów lub ważnych debat sejmowych, tygodnik wydawał dodatki specjalne.

Wydawnictwo „Niedzieli” stopniowo przekształcało się w przedsiębiorstwo multimedialne. Jej redakcja, oprócz obudowanego licznymi mutacjami diecezjalnymi i dodatkami tygodnika, wydawała również miesięcznik dla dzieci „Moje Pismo Tęcza”<sup>25</sup> oraz książki w serii „Biblioteka Niedzieli” i „Zeszyty Niedzieli”. W 1997 roku powstało studio radiowe, w którym przygotowywano audycje na potrzeby lokalnych i ogólnopolskich katolickich rozgłośni radiowych oraz internetowe wydanie tygodnika<sup>26</sup>. Wkrótce też uruchomiono studio telewizyjne realizujące programy dla Telewizji Niepokalanów.

---

28.08.2005, nr 35.

<sup>21</sup> W 2003 r. uruchomiono wkładkę dla Polonii w Chicago, a w 2004 r. dla Polaków we Włoszech. Ta ostatnia nie zyskała jednak uznania i dość szybko została zamknięta.

<sup>22</sup> Tygodnik „Niedziela” nie przekazuje danych do Związku Kontroli Dystrybucji Prasy.

<sup>23</sup> Ks. Ireneusz Skubiś zwlekał z zamieszczaniem programu TV z powodu nadawania treści niezgodnych z etyką katolicką. Por. O *przetrawianie prasy katolickiej*, „Niedziela” 11.02.1990, nr 6.

<sup>24</sup> Była to próba reaktywacji ukazującego się w latach 1933-1939 miesięcznika Akcji Katolickiej o tym tytule, przeznaczonego dla wspierania działalności ewangelizacyjnej i dobroczynnej tej organizacji. Powstałe przy parafiach i diecezjach koła Akcji Katolickiej podejmowały jednak własną działalność wydawniczą, więc „Czyn Katolicki” nie stał się samodzielnym tytułem ogólnopolskim, choć taki zamiar przyświecał Arcybiskupowi Częstochowskiemu. Zob. *Arcypasterz do Czytelników „Czynu Katolickiego”*, „Niedziela” 23.06.1996, nr 25.

<sup>25</sup> Polską wersję francuskiego miesięcznika „Mon journal arc-en-ciel” uruchomiono w marcu 1993 r.

<sup>26</sup> Zob. *Od słowa pisanego do słowa w eterze*, „Niedziela” 11.01.1998 nr 2 oraz *Rozmowa o „Niedzieli”*, „Niedziela” 14.11.1999, nr 44.



Pierwszą cotygodniową, zamiejscową edycję „Niedzieli” utworzono w diecezji łódzkiej. „Niedziela Łódzka”, jako dwustronicowa wkładka do ogólnopolskiego wydania ukazała się 11 kwietnia 1993 roku. Do końca XX wieku „Niedziela” miała 18 edycji diecezjalnych. „Gość Niedzielny” wydawał wkładki lokalne dla 12 diecezji, a krakowski tygodnik „Źródło” dla dwóch.

Tak rozległa działalność sprawiła, że w 2001 roku redakcja zatrudniała 160 pracowników etatowych (100 w Częstochowie i 60 w redakcjach terenowych) i liczące ok. 1000 osób grono współpracowników<sup>27</sup>. Korzystając z bogato wyposażonego zaplecza technicznego przygotowywała tygodniowo około 130 stron tygodnika w wydaniach ogólnym i diecezjalnych, co powodowało, że koszty wydawnicze były bardzo wysokie. Pokrywano je głównie ze sprzedaży egzemplarzowej pisma, gdyż liczba zamieszczanych w tygodniku reklam i ogłoszeń była stosunkowo niewielka<sup>28</sup>.

Kryzys czytelnictwa prasy, który mimo stosowania pozarynkowych mechanizmów sprzedaży, dotknął również „Niedzielę” spowodował, że redakcja wycofała się z drukowania stałych dodatków środowiskowych i zmniejszyła tym samym objętość pisma. Wraz ze zmianą layoutu w 2002 roku w czasopiśmie pozostał jedynie samodzielny dodatek z programem telewizyjnym. Zwiększyła się natomiast liczba stron rozrywkowo-poradnikowych, próbowano zacieśnić kontakty z czytelnikami rozszerzając dział „Listów do Niedzieli” i wprowadzając rubrykę pośredniczącą w nawiązywaniu korespondencji pt. „Chcę korespondować”.

W końcu 2006 roku „Niedziela” przybrała jeszcze bardziej magazynowy charakter. Wiązało się to ze zmianą formatu z A3 na A4, wprowadzeniem większej ilości zdjęć i infografiki<sup>29</sup>. Teksty stały się krótsze, łamanie stron bardziej dynamiczne, a zawartość mniej formalna. Zaważyły na tym proporcje stron zawierających teksty dotyczące spraw kościelnych i tematyki religijnej do kolumn poświęconych poradnictwu i rozrywce, zawierających felietony, reportaże i wywiady, czy – będące w „Niedzieli” całkowitą nowością – informacje sporto-

<sup>27</sup> Por. *Dla nas „Niedziela” to codzienność, Czas milczenia i czas mówienia. 75 lat Tygodnika Katolickiego Niedziela. Księga Jubileuszowa*, Częstochowa 2001.

<sup>28</sup> Insety zajmowały na ogół jedną kolumnę. Słabość reklamową pisma redaktor naczelny tłumaczył tym, że „prasa katolicka przeznacza swoje łamy przede wszystkim na duszpasterstwo”. A. Wyszynska, *Z Chrystusem w samym środku życia*, „Niedziela” 4.06.2000, nr 23.

<sup>29</sup> Pierwsze wydanie „Niedzieli” w zmienionym formacie miało numer 42 i ukazało się 15.10.2006 r.

we. Z analizy zawartości dokonanej w 2008 roku wynika, że sprawom Kościoła poświęcano około 36% zawartości pisma, tematy świeckie zajmowały około 34%, a pozostałe 30% program telewizyjny, rozrywka, kontakty z czytelnikami, ogłoszenia i reklamy<sup>30</sup>.

Zmiany podjęto by „zaprezentować się na rynku prasowym w sposób zbliżony do wydawnictw świeckich”, które „radośnie, kolorowo i pozytywnie oddziałują na swoich czytelników”<sup>31</sup>. Kolejne unowocześnienie makiety miało miejsce we wrześniu 2014 roku, już po zmianie redaktora naczelnego. Lidia Dudkiewicz zapowiadała, że w „Niedzieli” pojawią się nowi autorzy, więcej tematyki rodzinnej i rubryk poradnikowych.

### „Rozczytywanie społeczeństwa w prasie katolickiej”

Stałą troską redaktora naczelnego „Niedzieli” jest zwiększanie czytelnictwa tygodnika. Uznawał on lekturę pism katolickich za jeden z obowiązków chrześcijańskich<sup>32</sup>. Apelował do rodziców o zapewnienie dzieciom kontaktu z tą prasą<sup>33</sup>. Postulował, żeby każda katolicka rodzina kupowała przynajmniej jeden egzemplarz „Niedzieli”, a nawet zachęcał do zaprenumerowania kilku egzemplarzy i rozdawania pisma sąsiadom<sup>34</sup>. Ubolewał przy tym, że „katolicy niespecjalnie zainteresowani są katolicką prasą”<sup>35</sup>, że sięgają po tytuły „kolorowe, plotkarskie, mało ambitne”, nagminnie oglądają seriale i karmią się sensacyjnymi nowinkami z internetu<sup>36</sup>.

W licznych artykułach redaktor naczelny „Niedzieli” przypominał, że media katolickie, są jedynym miejscem, gdzie prezentuje się nauczanie papieża i głos biskupów, podpowiada się jak żyć po chrześcijańsku i zgodnie z Ewangelią<sup>37</sup>. Podkreślał też, że służą one katolickiemu elektoratowi ułatwiając wybór odpowiednich przedstawicieli do władz różnych szczebli: „Jeśli moim przedstawicielem ma być ateista, który być może dziś kryje się ze swoimi przekonaniem, a kiedyś przyczyni się do wprowadzenia niechrześcijańskiego ustawodawstwa skierowanego przeciwko prawu naturalnemu – np. legalizacji związków homoseksualnych – to na takich ludzi katolikowi głosować nie wolno (...). Stąd m.in. podajemy w komunikatach „Niedzieli” np. listy z nazwiskami – jak głosowano w ważnych sprawach, żeby wiedzieć, jakich mamy przedstawicieli i czy oni są rzeczywiście chrześcijańscy”<sup>38</sup>. Za ważną

<sup>30</sup> Zob. B. Rygiel, „Niedziela” i „Gość Niedzielny” jako przykłady tygodników katolickich, „Rocznik Bibliologiczno-Prasoznawczy” 2010, t. 2/13, s. 159-177. Dla porównania w „Gościu Niedzielnym” tematyka kościelna zajmowała zaledwie 20%, a świecka aż 48%.

<sup>31</sup> I. Skubiś, *Witamy w nowej „Niedzieli”*, „Niedziela” 15.10.2006, nr 42.

<sup>32</sup> Por. I. Skubiś, *Słowo redaktora naczelnego „Niedzieli”*, „Niedziela” 11.03.2001, nr 10.

<sup>33</sup> Por. I. Skubiś, *Drodzy młodzi czytelnicy „Niedzieli”*, „Niedziela” 8.04.2001, nr 14.

<sup>34</sup> Por. I. Skubiś, *Podaruj sąsiadowi „Niedzielę”*, „Niedziela” 21.11.2010, nr 47.

<sup>35</sup> I. Skubiś, *Dobry początek*, „Niedziela” 14.10.2012, nr 42.

<sup>36</sup> I. Skubiś, *Pod prąd pelzającej ateizacji*, „Niedziela” 17.03.2013, nr 11.

<sup>37</sup> Por. I. Skubiś, *Rzeczywistość to także życie Kościoła*, „Niedziela” 24.01.2010, nr 4.

<sup>38</sup> I. Skubiś, *Katolik musi być dobrze zorientowany*, „Niedziela” 2.10.2011, nr 40.



W końcu 2006 roku „Niedziela” przybrała jeszcze bardziej magazynowy charakter. Wiązało się to ze zmianą formatu z A3 na A4, wprowadzeniem większej ilości zdjęć i infografiki. Teksty stały się krótsze, łamanie stron bardziej dynamiczne, a zawartość mniej formalna. Zaważyły na tym proporcje stron zawierających teksty dotyczące spraw kościelnych i tematyki religijnej do kolumn poświęconych poradnictwu i rozrywce, zawierających felietony, reportaże i wywiady, czy – będące w „Niedzieli” całkowitą nowością – informacje sportowe.

funkcję mediów katolickich ks. Skubiś uważał też w dostarczanie wiernym „katolickiego punktu spojrzenia” na problemy współczesności, ewangelicznych argumentów w dyskusjach na tematy światopoglądowe.

Promocji czytelnictwa „Niedzieli” służyły spotkania z czytelnikami w parafiach oraz cotygodniowe audycje w rozgłośniach katolickich, w których ks. Skubiś prezentował bieżące wydanie tygodnika i komentował najważniejsze wydarzenia w kraju i na świecie. Redakcja „Niedzieli” organizowała też pielgrzymki czytelników pisma na Jasną Górę, przyznawała nagrody „Materverbi” dla osób, które wspierały rozwój tygodnika, urządzała uroczyste promocje wydawnictw ukazujących się w cyklu „Biblioteka Niedzieli”, rozdawała „firmowe” długopisy, foldery, a nawet koszulki.

Wśród czytelników „Niedzieli” przeważali ludzie starsi (prawie połowa miała ponad 60 lat)<sup>39</sup>, więc redakcja czyniła starania o odmłodzenie audytorium. Służyć temu miała m.in. internetowa strona tygodnika niedziela.pl. Choć redaktor naczelny podkreślał rosnące czytelnictwo „Niedzieli” w internecie, to serwis plasował się w środku najpopularniejszych witryn katolickich ustępując nie tylko największym portalom (deon.pl, opoka.pl), ale przede wszystkim serwisowi związanemu z „Gościem Niedzielnym”. Według danych Megapanel internetowa strona „Niedzieli” miała 165 tys. użytkowników w listopadzie 2009 roku i 130 tys. użytkowników w lipcu 2014 roku. Internetowa strona „Gościa Niedzielnego” odpowiednio: 228 tys. i 240 tys.

<sup>39</sup> Por. A. Stelmasiak, „Niedziela” – jeden z najpoczytniejszych tygodników, <http://ekai.pl/wydarzenia/x11587/niedziela-jeden-z-najpoczytniejszych-tygodnikow/?print=1> (20.07.2015).



Redaktor naczelny „Niedzieli” stale więc prosił duszpasterzy o propagowanie „Niedzieli” w parafiach podczas mszy i spotkań z wiernymi, a katechetów o wykorzystanie prasy katolickiej jako pomocy naukowej na lekcjach religii<sup>40</sup>. Wspierali go w tym dziele biskupi diecezji, w których ukazywały się dodatki lokalne tygodnika. Abp Władysław Ziółek wystosował np. list do księży proboszczów archidiecezji łódzkiej przypominający o potrzebie usprawnienia kolportażu parafialnego „Niedzieli” kończący się słowami: „Będę szczególnie rad, gdy ksiądz proboszcz powiadomi mnie o wzroście liczby czytelników *Niedzieli* w swojej parafii”<sup>41</sup>.

Nawiązując do słów założyciela „Niedzieli” bp. Teodora Kubiny ks. Skubiś często porównywał tygodnik do wikarego, który wspiera proboszcza w pracy duszpasterskiej. Na ogół więc przekonywał, że „Niedziela” pomaga lepiej rozumieć sprawy wiary i Kościoła, choć zdarzało się, że upominał duchownych za zbyt małe zaangażowanie w parafialny kolportaż pisma: „Pragnę tu przypomnieć pewien fragment naszych umów z diecezjami, w którym założyliśmy, że jeden egzemplarz „Niedzieli” będzie służył 100 mieszkańcom diecezji, zarówno mieszkańcom miast, jak i wsi. Dzisiaj można powiedzieć, że tylko niektóre diecezje potrafią rozprowadzić 1 egz. „Niedzieli” na 100 mieszkańców. W większości jest tak, że 1 egz. „Niedzieli” przypada na 150, a może i na 200 mieszkańców”<sup>42</sup>.

Przekonanie, że „Losy prasy katolickiej w Polsce są w rękach duszpasterzy i od ich zaangażowania w duszpasterstwo przez prasę katolicką zależy, czy polscy katolicy będą tę prasę kupować czy nie”<sup>43</sup> powodowało, że redakcja „Niedzieli” występowała w podwójnej roli. Z jednej strony chciała pełnić rolę służebną wobec czytelników „być właściwym drogowskazem i pomagać ludziom żyć”<sup>44</sup>, z drugiej zaś strony zaprzeczała istnieniu takiego drogowskazu uznając, że czytelnictwo prasy katolickiej zależy od marketingowych zdolności księży w parafii. Jak bowiem stwierdzono „łatwo można zauważyć, że zapotrzebowanie na <<Niedzielę>> *idzie* za proboszczem”<sup>45</sup>. Miało to też wpływ na charakter zamieszczanych w tygodniku treści. „Niedziela” miała ambicje, by publikowany w niej materiał był „poważny, refleksyjny, wymagający podstawowych wiadomości religijnych, zastanowienia”<sup>46</sup>, a jednocześnie przyznawała, że „wielu ludzi nie rozumie zawartych w prasie katolickiej treści, stają się płytki, powierzchowni, a powierzchowny katolicyzm owocuje niedojrzałością i – często – zanikiem wiary i odpowiedzialności moralnej”<sup>47</sup>. Można przypuszczać, że z myślą o tej drugiej kategorii czytelników tygodnik publikował teksty zawierające jednoznaczne oceny i wskazówki, jak interpretować rzeczy-

<sup>40</sup> Por. m.in. C. Ryszka, „Niedzieli” wystarczy na cały tydzień, „Niedziela” 22.09.2002, nr 38.

<sup>41</sup> W. Ziółek, „Niedziela” to wikary w parafii, „Niedziela” 20.10.2002, nr 42.

<sup>42</sup> I. Skubiś, *Drodzy czytelnicy „Niedzieli Małych Ojczyzn”*, „Niedziela” 31.03.2002, nr 13.

<sup>43</sup> Tamże.

<sup>44</sup> A. Wyszynska, *Z Chrystusem w samym środku życia*, „Niedziela” 4.06.2000, nr 23.

<sup>45</sup> Tamże.

<sup>46</sup> K. Woynarowka, K. Klauza, „Niedziela” wierna Bogu i Ojczyźnie, „Niedziela” 22.07.2001, nr 29.

<sup>47</sup> Tamże.

wistość społeczną. Odnosiło się to zwłaszcza do informacji przedstawianych w niektórych mediach, a dotyczących trudnych dla Kościoła problemów pedofilii wśród księży, majątku Kościoła, stosunku do aborcji, eutanazji, małżeństw homoseksualnych itp.<sup>48</sup> Informowano również czytelników, które media piszą prawdę o Kościele i które w związku z tym należy wspierać<sup>49</sup>.

Mogło to zniechęcać bardziej wymagających czytelników, zwłaszcza, że według badań Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego z 2006 po „Niedzielę” sięgali przede wszystkim ludzie z wykształceniem wyższym (ok. 40%) lub średnim (ok. 30%). Pismo czytała też ponad połowa polskich proboszczów<sup>50</sup>. Ojciec Leon Dyczewski w rozmowie ze księdzem Skubisiem pytał wprost: czy sprowadzanie „Niedzieli” do roli wikarego nie zawiąże go tematycznie i nie ogranicza do nauczania i sprawozdań z uroczystości religijnych? Sugerował też, że „Niedziela” jako pismo katolików, którzy mają problemy, wątpliwości, własne wizje przyszłości, winna być forum dyskusji, sporów, wyjaśnień<sup>51</sup>.

### „Niedziela” wobec problemów współczesnego świata i Kościoła

„Niedziela” określała się jako pismo służące „Bogu i Ojczyźnie”, kościelne i patriotyczne<sup>52</sup>. Unikała oceny bieżących wydarzeń politycznych i odżegnywała się od jakichkolwiek filiacji politycznych, to jednak przyznawała, że przez obronę tradycyjnych wartości chrześcijańskich reprezentuje określony światopogląd, bliski ugrupowaniom prawicowym. „Polska prawica na pewno postrzeże w *Niedzieli* swego sojusznika i swego rodzaju rzecznika prasowego” – mówił jej redaktor naczelny<sup>53</sup>. Udostępnianie łamów tygodnika prawicowym politykom nasilało się zwłaszcza w okresie kampanii wyborczych. Przed wyborami parlamentarnymi w 1997 roku „Niedziela” zaprezentowała np. programy wyborcze i kandydatów AWS i ROP, a także dokonała oceny poprzednich kadencji Sejmu, zwłaszcza pod kątem stosunku poszczególnych ugrupowań politycznych do takich kwestii jak przerywanie ciąży czy przyjęcie konkordatu<sup>54</sup>.

Przed wyborami parlamentarnymi i prezydenckimi w 2005 roku redaktor naczelny pozytywnie ocenił program wyborczy PiS i zaapelował do czytelników: „Nie odrzuca-

<sup>48</sup> Por. np. *Nie wszystko jest towarem*, „Niedziela” 18.07.2004, nr 29; *Skandal czy prowokacja*, tamże 25.07.2004, nr 30; *Kościół z oszczerstwami*, tamże 12.12.2004, nr 50.

<sup>49</sup> Por. m.in. *Radość budowania wspólnoty*, „Niedziela Częstochowska” 8.08.2004, *Pomagajmy pomagać*, „Niedziela” 12.09.2004, nr 37; czy rubryka „Dlaczego warto rozmawiać” promująca audycję prowadzoną przez Jana Pospieszalskiego w II programie TVP.

<sup>50</sup> Por. A. Stelmasiak, „Niedziela” - jeden z najpoczytniejszych tygodników, <http://ekai.pl/wydarzenia/x11587/niedziela-jeden-z-najpoczytniejszych-tygodnikow/?print=1> (20.07.2015).

<sup>51</sup> L. Dyczewski, *Tygodnik katolicki „Niedziela” - to więcej niż prasa*, „Niedziela” 20.01.2015 nr 4.

<sup>52</sup> Por. *Słowo ks. red. Ireneusza Skubisia*, „Niedziela” 06.07.2014, nr 27.

<sup>53</sup> *Rozmowa o „Niedzieli”*, „Niedziela” 14.04.1996, nr 15.

<sup>54</sup> Por. *Dwie kadencje Sejmu RP - kto i jak głosował* oraz dodatek „Niedziela na wybory”, „Niedziela”, 14.09.1997, nr 37.



Udostępnianie łamów tygodnika prawniczym politykom nasilało się zwłaszcza w okresie kampanii wyborczych. Przed wyborami parlamentarnymi w 1997 roku „Niedziela” zaprezentowała np. programy wyborcze i kandydatów AWS i ROP, a także dokonała oceny poprzednich kadencji Sejmu, zwłaszcza pod kątem stosunku poszczególnych ugrupowań politycznych do takich kwestii jak przerywanie ciąży czy przyjęcie konkordatu.

jąc innych, zastanówmy się nad propozycjami PiS-u, bo wydaje się, że są tego warte”<sup>55</sup>. Jednoznaczne poparcie tygodnika dla tej opcji politycznej zaowocowało jeszcze wywiadem z Lechem Kaczyńskim kandydującym na urząd Prezydenta RP<sup>56</sup>, cyklem artykułów omawiających program naprawy państwa przygotowany przez PiS pt. „Witaj IV Rzeczpospolita”, wywiadem z nowym premierem Kazimierzem Marcinkiewiczem<sup>57</sup>, relacją z zaprzysiężenia prezydenta, a nawet przedrukiem ogłoszonego przez niego orędzia<sup>58</sup>.

Udział „Niedzieli Częstochowskiej” w kampanii wyborczej kandydującego z ramienia PiS dziennikarza pisma Czesława Ryszki, zwłaszcza artykuł opublikowany przed powtórzonymi wyborami do Senatu w okręgu częstochowskim pt. „Życzymy powtórnego zwycięstwa”<sup>59</sup> oraz list, który redaktor naczelny „Niedzieli” wystosował w tej sprawie do proboszczów w archidiecezji częstochowskiej, wywołał spore kontrowersje i ostrą reakcję „Gazety Wyborczej – Częstochowa”. W tekście pod znamienym tytułem *Przez zakrytą do Senatu* zacytowano też słowa bp. Tadeusza Pieronka. Stwierdził on: „ks. Skubiś swoim listem sprawił, że Kościół został zaangażowany w sprawy polityki, a to nie powinno mieć miejsca. Ubolewam, że tak się stało, bo upartyjnienie szkodzi wizerunkowi Kościoła”<sup>60</sup>. Polemizując z tym tekstem ks. Skubiś uznał go za „donos na Kościół i kapłanów, aby pozbawić nas wpływu na rzeczywistość naszej Ojczyzny”<sup>61</sup>. W podobnym duchu wypowiedział się kanclerz Ku-

<sup>55</sup> I. Skubiś, *Z kartą wyborczą w rękę*, „Niedziela” 18.09.2005, nr 38.

<sup>56</sup> Zob. I. Skubiś, *W trosce o silną uczciwą Polskę*, „Niedziela” 25.09.2005, nr 39.

<sup>57</sup> Zob. I. Skubiś, *To państwo trzeba naprawić*, „Niedziela” 27.11.2005, nr 48.

<sup>58</sup> Por. „Niedziela” 8.01.2006, nr 2.

<sup>59</sup> „Niedziela Częstochowska” 15.01.2006, nr 3.

<sup>60</sup> M. Jaremko-Siarska, *Przez zakrytą do Senatu*, „Gazeta Wyborcza-Częstochowa” 14-15.01.2006.

<sup>61</sup> I. Skubiś, *W odpowiedzi „Gazecie Wyborczej”*, „Niedziela” 29.01.2006, nr 5.

rii Metropolitalnej w Częstochowie ks. Marian Mikołajczyk. Na łamach „Niedzieli” napisał, że przyjął artykuł z dużym niesmakiem jako „przypominający język dziennikarzy wczesnego PRL-u, marzących o zamknięciu księdza w zakrystii i odebraniu mu praw mówienia o sprawach Ojczyzny – chyba, że zdecydowałby się być tubą jedynej słusznej linii”<sup>62</sup>.

Kampania polityczna z okazji kolejnych wyborów parlamentarnych w 2007 i 2011 roku przebiegała w „Niedzieli” dwutorowo. Zauważyć ją było można w wydaniach diecezjalnych, a ograniczona została na kolumnach krajowych. Ale problem „upolitycznienia” pisma pozostał. Ojciec prof. Leon Dyczewski, często goszczący na łamach „Niedzieli” radził, by odróżniać to co polityczne, od tego co partyjne i przyznawał pismom katolickim prawo do zabierania głosu w sprawach politycznych i niezgadzenia się z partiami i politykami głoszącymi poglądy i normy moralne niezgodne z chrześcijaństwem, zwłaszcza w tak ważnych dla katolików sprawach jak małżeństwo, rodzina, własność społeczna, prawda itp.<sup>63</sup>. Ks. Skubiś odzegnując się od sprzyjania jakiegokolwiek partii, przyznawał: „Owszem, jak w każdym domu trzeba niekiedy użyć komuś miejsca, pozwolić się wypowiedzieć, bo czasem w ważnych dla Ojczyzny sprawach ludzie nie mają siły medialnego przebiccia – ale to nie znaczy, że uprawiamy politykę, czy opowiadamy się za tą czy inną partią. Po prostu stosujemy zasadę pomocniczości”<sup>64</sup>.

Stosowanie „zasady pomocniczości” sprawiało, że „Niedzielę” często utożsamiano z określonym środowiskiem społeczno-politycznym. „Gazeta Wyborcza” nazywała ją wręcz „pisowską” i „radiomaryjną”<sup>65</sup>. Publicysta „Gościa Niedzielnego” przypisywał jej sympatie narodowo-katolickie przypominając, że już w latach 90. XX wieku popierała pravicę tworzącą się ze Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego oraz Porozumienia Centrum, podczas gdy „Gość Niedzielny” „identyfikował się z prawym skrzydłem środowiska polityków, którzy po rozłamie w obozie solidarnościowym utworzyli Unię Demokratyczną, a później Unię Wolności”<sup>66</sup>.

Polityczne treści rzutowały na ocenę światopoglądową pisma jako integrystycznego i fundamentalistycznego. Cezary Gmyz przypominał jednak, że określenia te są nieuprawnione, a kierownictwo „Niedzieli” protestowało wobec sztucznego podziału prasy katolickiej na otwartą i fundamentalistyczną, postępową i tradycyjną<sup>67</sup>.

Odpowiadając na oczekiwania czytelników, którzy szukali w nim artykułów o nauczaniu Jana Pawła II (71,4%), informacji z życia Kościoła w Polsce (72,4%) i Kościoła lokalnego (60%) oraz publicystyki (62,6%)<sup>68</sup>, tygodnik, publikował ważne

<sup>62</sup> *Odpowiedzialność za słowo*, tamże.

<sup>63</sup> Por. Wywiad ks. I. Skubisia z o. Leonem Dyczewskim: *Dziennikarz jest po to, żeby ludzie myśleli*, „Niedziela” 20.01.2013, nr 3 i polemikę L. Dyczewskiego z „Gazetą Wyborczą”: *Mnie wolno, wam nie*, „Niedziela” 8.06.2014, nr 23.

<sup>64</sup> I. Skubiś, *Kościół – moja miłość*, „Niedziela” 27.04.2014, nr 17.

<sup>65</sup> D. Wielowieyska, *Jaka diecezja, taka kościelna gazeta. Preferencje polityczne odzwierciedleniem poglądów biskupów*, „Gazeta Wyborcza” 17-18.05.2014.

<sup>66</sup> A. Grajewski, *Ks. Tkocz i jego „Gość”*, <http://gosc.pl/doc/1770435.Ks-Tkocz-i-jego-Gosc> (5.08.2015).

<sup>67</sup> Por. C. Gmyz, *Gość w Niedzielę*, „Więź” 1998 nr 12, s. 94-103.

<sup>68</sup> A. Stelmasiak, *„Niedziela” – jeden z najpoczytniejszych tygodników...*

oświadczenia i dokumenty papieskie, zajmował się problematyką teologiczną, biblijną, mariologiczną, zagadnieniami prawa kanonicznego oraz życiem współczesnego Kościoła w Polsce i na świecie. W świetle tych zainteresowań dziwi fakt, że „Niedziela”, opierając swój serwis na wiadomościach Radia Watykańskiego i informacjach KAI, nie przygotowała numeru specjalnego związanego ze śmiercią papieża Jana Pawła II. Wydany po tym wydarzeniu numer 15 z 10 kwietnia 2005 roku odnotował ją tylko na pierwszej stronie w zdawkowym komentarzu redaktora naczelnego zatytułowanym *Odszedł pasterz dobry*. W jednym z wywiadów ks. I. Skubiś tłumaczył to „niedopełnienie obowiązku” niewiarą w odejście papieża i brakiem odwagi by pisać o nim w czasie przeszłym<sup>69</sup>. Dopiero w kolejnych numerach pisma nadrabiano spóźnienie licznymi materiałami wspomnieniowymi, poświęconymi uroczystościom pogrzebowym, podsumowującymi pontyfikat Jana Pawła II, a następnie śledzącymi proces jego beatyfikacji i kanonizacji.

Tygodnik zajmował się też innymi problemami, z którymi borykali się jego wierni. Prowadził batalię na rzecz powrotu religii do szkół i ochrony życia poczętego, organizował zbieranie podpisów w obronie krzyża w przestrzeni publicznej, troszczył się o pozycję mediów katolickich.

Niewątpliwym wkładem w formowanie ładu medialnego w Polsce oraz roli mediów katolickich we współczesnym świecie były liczne teksty na ten temat bp. Adama Lepy i kolejnych przewodniczących Komisji Episkopatu Polski ds. środków masowego przekazu oraz katolickich medioznawców, którzy konsekwentnie przypominali duchownym o walorach ewangelizacyjnych mediów i możliwości ich wykorzystania w pracy duszpasterskiej i katechetycznej. Redaktor naczelny „Niedzieli” podejmował te tematy zwłaszcza z okazji pielgrzymek dziennikarzy i ludzi mediów na Jasną Górę, pielgrzymek czytelników „Niedzieli”, kolejnych jubileuszy pisma, obchodów święta patrona dziennikarzy (św. Franciszka Salezego), a przede wszystkim w sytuacjach „zagrożenia dla wolności słowa w Polsce”, za które uważał wszelkie przejawy ograniczania roli mediów katolickich. Koronnym przykładem była tu decyzja KRRiT o nieprzyznaniu Telewizji Trwam miejsca na cyfrowym multipleksie. „Niedziela” poświęciła tej sprawie kilkanaście tekstów w numerach z lat 2012 – 2013 i włączyła się w akcję zbierania podpisów w obronie Telewizji Trwam.

Łamy „Niedzieli” służyły też do promocji innych pism katolickich, wydawnictw książkowych oraz stacji radiowych i telewizyjnych związanych z Kościołem katolickim. Choć polemiczny temperament redaktora naczelnego sprawiał, że niektóre z nich były krytykowane. W tekście „Kamieniami w kościół” ks. Skubiś wystąpił, na przykład, przeciwko nieprzychylniej wobec o. Tadeusza Rydyka i biskupów popierających Telewizję Trwam publikacji „Tygodnika Powszechnego”<sup>70</sup>, a w komentarzu „Ważne co się reprezentuje” przeciwko publikacji w „Gościu Niedzielnym”<sup>71</sup>.

<sup>69</sup> Por. I. Skubiś, *Niedziela. Prezent od pana Boga*, „Niedziela” 17.09.2006, nr 38.

<sup>70</sup> Por. I. Skubiś, *Kamieniami w Kościół*, „Niedziela” 1.07.2012, nr 27.

<sup>71</sup> Por. I. Skubiś, *Ważne co się reprezentuje*, „Niedziela” 1.06.2014, nr 22.

Bardziej negatywny stosunek „Niedziela” przejawiała wobec świeckich mediów. Katolicycy publicyści pisząc o funkcjonowaniu współczesnych mediów i ich wpływie na odbiorców, akcentowali najczęściej zagrożenia z tym związane: eskalację napięć społecznych, szerzenie postaw konsumpcyjnych, demoralizację młodzieży, nierzetelność dziennikarską, a przede wszystkim programowy antykatolicyzm<sup>72</sup>. Ks. Skubiś zarzucał im wręcz, że „bardzo mocno pracują nad tym, by rozpracować Kościół i niszczyć go, by zniszczyć chrześcijaństwo”<sup>73</sup>. Posunął się nawet do stwierdzenia, że jest pod wrażeniem tezy, iż polska przestrzeń medialna została zagospodarowana przez „potomków funkcjonariuszy partyjnych, a może i UB-owców, którzy w przeszłości mordowali członków Armii Krajowej”<sup>74</sup>. Pryncypialna obrona wartości chrześcijańskich oznaczała jednak często obronę samych duchownych i utożsamianie krytyki niektórych ich poczynań z atakiem na Kościół. Za uderzenie w Kościół i Ewangelię uznał m.in. „tropienie przeróżnych rzekomych afer z udziałem duchownych, np. afer homoseksualnych, by pokazać, że Kościół nie jest święty, a jego przedstawiciele są grzesznikami, ba, nawet aferzystami”<sup>75</sup>. Podobną optykę prezentowali też inni duchowni publicyści<sup>76</sup>.

Szczególnie ostro „Niedziela” reagowała też na krytyczne uwagi na swój temat. Dotyczyło to zarówno polemiki z treściami zamieszczonymi w tygodniku, jak i oceny jego pozycji na rynku medialnym<sup>77</sup>.

### Podsumowanie

W wielu analizach naukowych i publicystycznych podkreśla się, że media religijne funkcjonujące na wolnym rynku muszą godzić „sacrum misji ewangelizacyjnej z profanum walki o oglądalność, czytelność czy klikalność”<sup>78</sup>. Robią to na dwa sposoby. Używając terminologii Josepha Borga można je określić modelem inkarnacyjnym oraz modelem wewnątrzkościelnej pobożności<sup>79</sup>. Jak tłumaczy to Damian Guzek: „Pierwszy, oparty na rozwiązaniach teologicznych Soboru Watykańskiego II, wyraża się w podejmowaniu

<sup>72</sup> Por. m.in. *Środki przekazu w głoszeniu słowa Bożego*, „Niedziela” 15.08.1993, nr 33; *Media - szanse i zagrożenia*, tamże 19.09.1993, nr 38; *Kościół - „wielki nieznajomy” polskiej prasy*, „Niedziela” 12.12.1993, nr 50; teksty zamieszczane w cyklu „Kultura mediów, mass media, rodzina”, tamże 3.10.1993 nr 40 i kolejne.

<sup>73</sup> I. Skubiś, *Katolicka solidarność*, „Niedziela” 21.11.2010, nr 4.

<sup>74</sup> I. Skubiś, *O medialną przestrzeń dla katolików w Polsce*, „Niedziela” 10.03.2013, nr 10.

<sup>75</sup> Tamże.

<sup>76</sup> Por. m.in.: J. Krukowski, *Najnowsza metoda walki z Kościołem pod hasłem walki z pedofilią*, J. Goraj, *Słowem można skazać na śmierć*, „Niedziela” 3.11.2013, nr 44.

<sup>77</sup> Por. np. reakcję na artykuł Cezarego Gawryśia pt. *Wolność, uczciwość, pluralizm* opublikowany w „Rzeczpospolitej” 4.01.1993 (*Polemizujemy rzetelnie, piszemy uczciwie*, „Niedziela” 28.02.1993, nr 9), tekst Wojciecha Tochmana pt. *Reportaż na niedzielę* zamieszczony w „Gazecie Wyborczej” 7-8.08.1993 (*W związku z „Reportażem na niedzielę”*, „Niedziela” 29.08.1993, nr 35) czy odpowiedź na publikację Dominiki Wielowieyskiej pt. *Jaka diecezja, taka kościelna gazeta*, „Gazeta Wyborcza” 17-18.05.2014 (*Mnie wolno, wam nie*, „Niedziela” 8.06.2014, nr 23).

<sup>78</sup> Por. np. S. Czubkowska, *Wiara i oglądalność*, „Dziennik Gazeta Prawna” 13.01.2001.

wszelkich problemów społecznych z perspektywy kościelnej. Nie przemilcza przy tym trudności samego Kościoła. Drugi, starszy model mediów katolickich, zakłada traktowanie ich przez Kościół instytucjonalny jako narzędzi informowania o jego życiu wewnętrznym oraz aktualnych inicjatywach. Jest również bardziej zaangażowany w wewnątrzkościelne pobożne praktyki religijne<sup>79</sup>. Przyjmując to rozróżnienie można przyjąć, że Tygodnik Katolicki „Niedziela” stosuje się do drugiego modelu komunikowania. W dobie mediów cyfrowych i na skutek zmiany pokoleniowej traci on jednak zdolność realizowania wyznaczonych celów. Większą wagę przypisuje bowiem celom formacyjnym, jednostronnej informacji i perswazyjnej komunikacji niż celom integracyjnym, uczestnictwie i dialogowi.

Zmiana redaktora naczelnego na pewno zakończyła pewien etap w dziejach „Niedzieli”, choć za wcześniej jeszcze wyrokować o kierunkach ewolucji pisma. Świecka naczelna deklarowała kontynuowanie dotychczasowej linii programowej: „Mocne fundamenty, na których zbudowana jest „Niedziela”, są z pewnością nienaruszalne. Podejmujemy dobro wypracowane do tej pory przez mojego Poprzednika i – pomnażając je – wyruszamy ku przyszłości drogami nowej ewangelizacji”<sup>81</sup>. Demonstrowała też silne przywiązanie do Kościoła<sup>82</sup>. „Czuję sama, że jestem w rękach Bożych i w rękach Maryi” – wyznała po nominacji i zapewniła, że dziennikarstwo jest dla niej szczególnym rodzajem powołania, a w katolickich mediach widzi znak sprzeciwu wobec tzw. nowoczesnego świata, narzucającego konsumpcyjny model życia, zagłuszającego głos sumienia, wykreślającego Boga z życia publicznego<sup>83</sup>. ■

## BIBLIOGRAFIA

- Arcypasterz do Czytelników „Czynu Katolickiego”, „Niedziela” 23.06.1996, nr 25.  
Borg J., *Malta's Media Landscape: An Overview*, w: J. Borg, A. Hillman, M.A. Lauri (red.), *Exploring the Maltese Media Landscape*, Valetta 2009, s. 27-28  
Czuba K., *Kościół – „wielki nieznajomy” polskiej prasy*, „Niedziela” 12.12.1993, nr 50.  
Czubkowska S., *Wiara i oglądalność*, „Dziennik Gazeta Prawna” 13.01.2001.  
*Dekret abp. Mariana Przykuckiego z 29 maja 1998 r. o przekształceniu archidiecezjalnego pisma „Kościół nad Odrą i Bałtykiem” w dodatek do „Niedzieli”*, „Niedziela” 31.03.2002, nr 13.

<sup>79</sup> Por. J. Borg, *Malta's Media Landscape: An Overview*, w: J. Borg, A. Hillman, M.A. Lauri (red.), *Exploring the Maltese Media Landscape*, Valetta 2009, s. 27-28, tu za: D. Guzek, *System medialny Malty*, „Studia Medioznawcze” 2012 nr 4, s. 138-139.

<sup>80</sup> Tamże

<sup>81</sup> L. Dudkiewicz, *Nowe wyzwania dla „Niedzieli”*, „Niedziela” 13.07.2014, nr 28.

<sup>82</sup> Jest damą Zakonu Rycerskiego Świętego Grobu Bożego w Jerozolimie, studiowała teologię. Por.: mf, tk, *Lidia Dudkiewicz nowym redaktorem naczelnym Tygodnika Katolickiego „Niedziela”*, <http://www.niedziela.pl/artukul/10280/Lidia-Dudkiewicz-nowym-redaktorem> (25.07.2015).

<sup>83</sup> Tamże.

- Dla nas „Niedziela” to codzienność, Czas milczenia i czas mówienia. 75 lat Tygodnika Katolickiego Niedziela. Księga Jubileuszowa, Częstochowa 2001.*
- Drodzy czytelnicy „Niedzieli w Warszawie”, „Niedziela” 28.08.2005, nr 35.*
- Dudkiewicz L., *Nowe wyzwania dla „Niedzieli”, „Niedziela” 13.07.2014, nr 28.*
- Dwie kadencje Sejmu RP – kto i jak głosował, „Niedziela” 14.09.1997, nr 37.*
- Dyczewski L., *Mnie wolno, wam nie, „Niedziela” 8.06.2014, nr 23.*
- Dyczewski L., *Tygodnik katolicki „Niedziela” – to więcej niż prasa, „Niedziela” 20.01.2015 nr 4.*
- Giżyńska U., *Zwyczajna, normalna, wielka, „Gazeta Częstochowska” 20.12.2001, nr 49/50;*
- Gmyz C., *Gość w Niedzielę, „Więź” 1998 nr 12, s. 94-103.*
- Grajewski A., *Ks. Tkocz i jego „Gość”, <http://gosc.pl/doc/1770435.Ks-Tkocz-i-jego-Gosc> (5.08.2015).*
- Jaremko-Siarska M., *Przez zakrytą do Senatu, „Gazeta Wyborcza-Częstochowa” 14-15.01.2006.*
- Kindziuk M., *„Niedziela” prezent od Pana Boga, „Niedziela” 2006, nr 38;*  
mf, tk, *Lidia Dudkiewicz nowym redaktorem naczelnym Tygodnika Katolickiego „Niedziela”, <http://www.niedziela.pl/arttykul/10280/Lidia-Dudkiewicz-nowym-redaktorem> (25.07.2015).*
- Mielczarek T., *Od „Monitora” do „Gońca Reklamowego”. Dzieje prasy częstochowskiej (1769-1994), Kielce 1996, s. 98-99, 192, 248-249.*
- Nowe edycje „Niedzieli”, „Niedziela” 14.12.1997, nr 50.*
- Od słowa pisanego do słowa w eterze, „Niedziela” 11.01.1998 nr 2*
- Rajski K., *Służyć normalności, [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/Z/ZS/kr\\_niedziela.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/Z/ZS/kr_niedziela.html), (5.08.2015).*
- Rozmowa o „Niedzieli”, „Niedziela” 14.04.1996, nr 15.*
- Rygiel B., *„Niedziela” i „Gość Niedzielny” jako przykłady tygodników katolickich, „Rocznik Bibliologiczno-Prasoznawczy” 2010, t. 2/13, s. 159-177.*
- Ryszka C., *„Niedzieli” wystarczy na cały tydzień, „Niedziela” 22.09.2002, nr 38.*
- Skubiś I., *Dobry początek, „Niedziela” 14.10.2012, nr 42.*
- Skubiś I., *Drodzy czytelnicy „Niedzieli Małych Ojczyzn”, „Niedziela” 31.03.2002, nr 13.*
- Skubiś I., *Drodzy młodzi czytelnicy „Niedzieli”, „Niedziela” 8.04.2001, nr 14.*
- Skubiś I., *Drodzy Przyjaciele „Niedzieli”, „Niedziela” 15.09.1991, nr 37.*
- Skubiś I., *Dziennikarz jest po to, żeby ludzie myśleli, „Niedziela” 20.01.2013, nr 3 i polemikę*
- Skubiś I., *Kamieniami w Kościół, „Niedziela” 1.07.2012, nr 27.*
- Skubiś I., *Katolicka solidarność, „Niedziela” 21.11.2010, nr 4.*
- Skubiś I., *Katolik musi być dobrze zorientowany, „Niedziela” 2.10.2011, nr 40.*
- Skubiś I., *Kościół – moja miłość, „Niedziela” 27.04.2014, nr 17.*
- Skubiś I., *Niedziela. Prezent od pana Boga, „Niedziela” 17.09.2006, nr 38.*



- Skubiś I., *O medialną przestrzeń dla katolików w Polsce*, „Niedziela” 10.03.2013, nr 10.
- Skubiś I., *O przetrwanie prasy katolickiej*, „Niedziela” 1990, nr 6.
- Skubiś I., *Pod prąd pełzającej ateizacji*, „Niedziela” 17.03.2013, nr 11.
- Skubiś I., *Podaruj sąsiadowi „Niedzielę”*, „Niedziela” 21.11.2010, nr 47.
- Skubiś I., *Rzeczywistość to także życie Kościoła*, „Niedziela” 24.01.2010, nr 4.
- Skubiś I., *Słowo redaktora naczelnego „Niedzieli”*, „Niedziela” 11.03.2001, nr 10.
- Skubiś I., *To państwo trzeba naprawić*, „Niedziela” 27.11.2005, nr 48.
- Skubiś I., *W odpowiedzi „Gazecie Wyborczej”*, „Niedziela” 29.01.2006, nr 5.
- Skubiś I., *W trosce o silną uczciwą Polskę*, „Niedziela” 25.09.2005, nr 39.
- Skubiś I., *Ważne co się reprezentuje*, „Niedziela” 1.06.2014, nr 22.
- Skubiś I., *Witamy w nowej „Niedzieli”*, „Niedziela” 15.10.2006, nr 42.
- Skubiś I., *Z kartą wyborczą w ręku*, „Niedziela” 18.09.2005, nr 38.
- Słowo ks. red. Ireneusza Skubisia*, „Niedziela” 06.07.2014, nr 27.
- Stelmasiak A., *„Niedziela” – jeden z najpoczytniejszych tygodników*, <http://ekai.pl/wydarzenia/x11587/niedziela-jeden-z-najpoczytniejszych-tygodnikow/?print=1> (20.07.2015).
- Wielowiejska D., *Jaka diecezja, taka kościelna gazeta. Preferencje polityczne odzwierciedleniem poglądów biskupów*, „Gazeta Wyborcza” 17-18.05.2014.
- Woynarowka K., *K Klauza*, „Niedziela” *wierna Bogu i Ojczyźnie*, „Niedziela” 22.07.2001, nr 29.
- Wyszyńska A., *Z Chrystusem w samym środku życia*, „Niedziela” 4.06.2000, nr 23.
- Ziółek W., *„Niedziela” to wikary w parafii*, „Niedziela” 20.10.2002, nr 42.

#### **O AUTORZE:**

**Dr Jolanta Dzierżyńska-Mielczarek**, adiunkt w Instytucie Dziennikarstwa i Informacji Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, e-mail: [jdm@ujk.edu.pl](mailto:jdm@ujk.edu.pl)